

Protokół nr 22/08
ze wspólnego posiedzenia Komisji Rady Miejskiej w Nowogrodzcu
odbytego 14 lutego 2008 r.

pod przewodnictwem Przewodniczącego Rady Miejskiej Wilhelma Tomczuka.

Godz. rozpoczęcia – 15:00

Godz. zakończenia – 18:30

Lista obecności radnych *stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.*

Spóźnieni radni: E. Gajewska, St. Łaniocha.

Nieobecny radny K. Czerniak.

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

1. Burmistrz R. Relich
2. Z-ca Burmistrza B. Szeffs
3. Kierownik Zakładu Obsługi Szkół M. Kołodziejska

oraz grupa mieszkańców z Parzyc.

Temat posiedzenia:

1. Opiniowanie projektów uchwał na XXV sesję.
2. Sprawy różne.

Przebieg posiedzenia:

Ad. 1. Opiniowanie projektów uchwał.

Z-ca Burmistrza B. Szeffs poinformował, że Wojewoda Dolnośląski zaskarżył do Wojewódzkiego Sadu Administracyjnego we Wrocławiu uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Parzycach oraz zamiaru likwidacji Gimnazjum w Wykrotach z uwagi na wprowadzoną przerwę bez procedury głosowania.

W związku z powyższym proponuje się nowe podejście do projektów uchwał w sprawie zamiaru likwidacji szkół, które by uchylały poprzednie uchwały, a które zdaniem Wojewody były podjęte w sposób nieprawidłowy.

Ponadto następną kwestia dotyczy zamiaru utworzenia Zespołu Szkół w Wykrotach.

- 1) w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Parzycach,

Dyskusja nad projektem uchwały.

Radna J. Koziół poinformowała, że w innych szkołach również są ponoszone wydatki. Prosi o zastanowienie się ponieważ budynek Szkoły w Parzycach będzie musiał być nadal utrzymywany. Budynek zostanie przejęty przez Gminne Centrum Kultury i Sportu i jest wiele wątpliwości, bo wiadomym jest jak w tej chwili utrzymywane są świetlice wiejskie.

Z-ca Burmistrza B. Szeffs w nawiązaniu do wypowiedzi radnej J. Koziół poinformował, iż duże nakłady finansowe jakie są związane z kosztami powodują to, że między innymi

światlice jak i drogi w Gminie są w takim stanie, a nie innym.

Ponadto dodał, że z roku na rok edukacja będzie kosztowała więcej ponieważ dzieci ubywa, a płace rosną. Na pewno jest to decyzja w bardzo dużym czasie spóźniona. Inne gminy poradziły sobie z siecią edukacyjną 5-7 lat temu na początku zmian. W Gminie Nowogrodzic było to przesunięte w czasie i tak naprawdę szczególnie jeśli chodzi o gimnazja miały mieć charakter tymczasowy czyli do czasu zbudowania bazy edukacyjnej.

Funkcjonowanie tylu jednostek oświatowych uniemożliwia rozwój nie tylko samej oświaty, ale hamuje rozwój Gminy. Przez ostatnie 2-3 kadencje cały wysiłek gminy był skupiony na edukacji. Wolne środki finansowe były kierowane w stronę edukacji co jest jak najbardziej dobrym rozwiązaniem tylko, że nikt wtedy nie przewidział, że dzieci ubędzie o połowę.

Nie ma tendencji ani w województwie ani w całym kraju, że ten trend się odwróci, że dzietność rodzin będzie większa.

Burmistrz R. Relich poinformował, iż w napływających pismach od rodziców i rad podnoszony jest fakt konsultacji społecznych. Podkreślił fakt, że od ubiegłego roku z inicjatywy Burmistrza, ale za zgodą rodziców, sołtysów, radnych, dyrektorów szkół zostały powołane cztery komisje społeczne:

- 1) ds. restrukturyzacji oświaty,
- 2) ds. transportu i bezpieczeństwa dzieci i młodzieży,
- 3) ds. zagospodarowania mienia po przeprowadzonej restrukturyzacji,
- 4) ds. pozyskiwania środków unijnych,

które miały w sposób efektywny wykorzystać czas na debatę społeczną dotyczącą tych problemów.

Następnie zwrócił się do Rady z propozycją, aby podzielić omówienie projektów na trzy części związane z uzasadnieniem ekonomicznym, demograficznym i społecznym. Materiały pod względem ekonomicznym Rada otrzymała w postaci wyliczeń. Są podstawowe dane, które można w różny sposób dzielić i mnożyć. Kwestia uzasadnienia demograficznego również jest przedstawiona w materiałach.

Radny H. Skrok zwrócił się z zapytaniem odnośnie zapisu § 2 projektu uchwały, czy taki zapis jest konieczny, że mienie przejdzie do Nowogrodźca?

Z-ca Burmistrza B. Szeffs odpowiedział, że ta kwestia była omawiana przy poprzednim głosowaniu. Ktoś ten inwentarz musi przejąć i wskazane są w tej uchwale jednostki organizacyjne, które ten inwentarz by przejęli. Co do poszczególnych elementów typu wyposażenie to te elementy pozostaną w danej placówce.

W uzupełnieniu Burmistrz R. Relich poinformował, że majątek gminy stanowi jego własność. Jednoznacznie potwierdził, że jeżeli proces likwidacji Szkoły Podstawowej w Parzycach stanie się faktem to w następstwie będzie projekt o utworzenie filii Gminnego Centrum Kultury i Sportu w Parzycach.

W związku z brakiem pytań Przewodniczący Rady W. Tomczuk zamknął dyskusję.

Opinia pozytywna.

W głosowaniu brało udział 12 radnych, „za” opinią pozytywną - 7, „przeciw” - 2, „wstrzymujących się” - 3.

W tym momencie Przewodniczący Rady ogłosił przerwę.

(na posiedzenie przybył spóźniony radny St. Łaniocha, a za zgodą Przewodniczącego radny

R. Jaworski opuścił posiedzenie)

Po przerwie za zgodą Przewodniczącego Rady głos zabrała mieszkanka Parzyc informując, że pewne ustalenia i zapewnienia miały być zadeklarowane w formie pisemnej i do dnia dzisiejszego tego nie mają. Rodzice zrobią wszystko, aby tę placówkę utrzymać. Są mieszkańcami gminy i czują się przez gminę zaniedbywani.

Po wypowiedzi grupa mieszkańców opuściła posiedzenie.

2) w sprawie zamiaru likwidacji Gimnazjum w Wykrotach,

Przewodniczący Rady W. Tomczuk poinformował o zawiadomieniu w sprawie referendum. Do tej pory myślał, że mieszkańcy Wykrot walczą o Gimnazjum, a w tej chwili jest zdezorientowany. Projekt uchwały w sprawie zamiaru utworzenia Zespołu Szkół jeszcze nie został przegłosowany, a mieszkańcy chcą referendum w sprawie odwołania Rady i Burmistrza.

Radna B. Wójtowicz nawiązała do wypowiedzi Przewodniczącego Rady informując, że to nie mieszkańcy tylko przedstawiciele poszczególnych miejscowości, nie tylko z Wykrot.

Wiceprzewodnicząca Rady H. Pilna odniosła się do wydarzeń wcześniejszych. Rada Miejska na spotkaniu w dniu 30.01.2007 r. zorganizowanym przez Burmistrza w sali Szkoły Podstawowej w Nowogrodźcu, którego tematem był raport o stanie finansowym bilansu otwarcia Gminy Nowogrodziec otrzymała w materiałach oprócz tego co gminę czeka to co było. Było tak, że została powołana z radnych komisja doraźna w sprawie restrukturyzacji, która analizowała placówki szkolne pod kątem ich zasadności utrzymania i kosztów ponoszonych z budżetu Gminy. Efektem pracy komisji doraźnej był protokół, w którym było zapisane, że w pierwszym etapie, jeżeli chodzi o Wykroty – przeniesienie dzieci do macierzystego budynku Szkoły Podstawowej przy ul. 22 lipca. W dniu, w którym tą komisję powołano było posiedzenie wyjazdowe Rady do Wykrot, w którym udział wzięli również dyrektorzy szkół (oprócz dyrektora Tomaszewskiego i dyrektora Rosy). Podczas tego posiedzenia wiele rzeczy powiedziano, nawet niektórzy dyrektorzy mieli pretensje, że chce się im zamknąć szkoły. Również obejrzano placówki w Wykrotach i stan tych szkół był bardzo nie zadawalający. I po oględzinach szkół komisja wypracowała swoje stanowisko czyli przeniesienie dzieci do macierzystego budynku.

Jeżeli chodzi o Gimnazjum w Wykrotach zapis z protokołu komisji doraźnej był następujący: „Rozpoczęcie 2007 zakończenie 2008 - likwidacja Gimnazjum w Wykrotach, przejście dzieci do Szkoły w Nowogrodźcu”.

Uważa, że Rada Miejska powinna stać z poczuciem dobrego gospodarowania w gminie, bo dzisiaj wiele rzeczy się robi, które mogły być zrobione bardzo dawno.

Radna B. Wójtowicz poinformowała, że ma przed sobą protokół nr 12 z 26.01.2005 r. z posiedzenia Komisji Oświaty i Spraw Społecznych, w którym jest m.in. zapis: „pkt 4) rozpatrzyć możliwość przyjęcia uczniów ze Szkoły Podstawowej w Gierałtowie przez Szkołę Podstawową w Godzieszowie ze względu na bliskość miejscowości i dobrą wagę Szkoły w Godzieszowie”, a pkt 5: „Rozważyć możliwość rozbudowy budynku Gimnazjum w Wykrotach, dobudowanie sali gimnastycznej z przeznaczeniem na Szkołę Podstawową w Wykrotach, ewentualnie Zespół Szkół.”

Wiceprzewodnicząca Rady H. Pilna zwróciła uwagę, że ma protokół z posiedzenia komisji doraźnej z 6.01.2005 r., którego tematem było opracowanie planu restrukturyzacji szkół na terenie Gminy i Miasta Nowogrodzic. Poza tym było przedstawione przez Burmistrza zestawienie danych ze szkół w zakresie remontów. Ponadto zwróciła uwagę na wiele potrzeb w zakresie dróg, ośrodków zdrowia, itd.

Radna B. Wójtowicz poinformowała, że wygląda to tak jakby Gimnazjum w Wykrotach miało uratować całą Gminę.

Burmistrz R. Relich zwrócił się z prośbą do radnej B. Wójtowicz.

Jeżeli Państwo w telewizji nakręcacie reportaż i Pan Kaśków za Państwa zgodą i przyzwoleniem, może brakiem protestu publicznie się wypowiada w obronie dzieci – radny, który stracił mandat za jazdę po pijaku. To przed nim wszystkie dzieci powinny pójść do autobusu, bo przed pijakiem to tylko jest jedna alternatywa. Jest żenujące jak stoi dyrektor szkoły jeden, drugi i nie potrafi mówiąc o gminie, o szacunku, o tym, że jest dumny - z czego jest dumny? Z tego człowieka? To jest Wasz reprezentant? Tak - taki autorytet? To ja gratuluje. Bo Pani też była na tej sali, to świadczy o gminie. Ja jadę i muszę się wstydzić. Nawet jeżeli się różnymi argumentami. Dzisiaj mamy fakt – chcemy referendum radnych i burmistrza. Co mi z tego, że Dyrektor Pani Traczyk podziękowała na wspólnym posiedzeniu komisji za remont szkoły po kilkudziesięciu latach. Czego Pani Dyrektor nie poprosi rodziców i nie powie prawdy jakim wysiłkiem było to zrobione, z szacunku właśnie do rodziców, do mieszkańców, do tej społeczności. Wszyscy są mądrzy, proszę pojechać do strefy, proszę z przedsiębiorcami być takim mądrym i elokwentnym i wynegocjować te trudne podatki, które mają finansować inwestycje oraz podejmować wiele trudnych decyzji.

Mam ogromny żal, bo uważam, że jeżeli będziemy się pracować na komisjach to publicznie nie powinniśmy się ośmieszać na terenie całego powiatu. Mój autorytet jako z imienia i nazwiska nie jest istotny, ale jeżeli chodzi o autorytet burmistrza jako władzy gminy będę go bronił i będę stanowczo przeciwdziałał temu, każdej osobie, która w sposób nieuczciwy i w sposób arogancki cytuje mnie, podaje nieprawdę. Mówiłem i Pani Sokalska na zebraniu przedwyborczym pytała mnie o to (to było pytanie w sposób celowy) czy jestem za likwidacją? Powiedziałem, że jestem przeciwny likwidacji i dzisiaj Państwu też powiem, że jestem przeciwny. Tylko było drugie zdanie, bardzo istotne, że chcę sfinansować jako burmistrz wydatki bieżące z subwencji. I chyba nie jest w tym nic złego, że te półtora miliona złotych chcę przeznaczyć na inwestycje. Czy to jest złe? Dzisiaj nie są już czasy, że jeździmy furmankami, czy chodzimy na pieszo, każdy ma samochód więc powinniśmy udrażniać drogi, aby w komunikacji była zachowana płynność na terenie gminy, żeby dojechać w jak najkrótszym czasie. I to nie jest problem odległości tylko drożności i jakości dróg. Dzisiaj do Wrocławia nie jedzie się trzy godziny tylko jedzie się godzinę dlatego, że ta autostrada jest w standardzie europejskim. Z Wykrot do Nowogrodzka będzie się jechać dziesięć minut, tylko potrzebne są pieniądze. W każdym domu ogląda się pięć razy złotówkę zanim się ją wyda, a my w budżecie gminy tego nie robimy.

Samo referendum, jeżeli dojdzie do skutku hamuje na rok czasu prace burmistrza jak również rady. Będzie następny i myślicie, że będzie taki super. Zgadza się, że nie ma ludzi niezastąpionych ale czy to jest odpowiedzialne. Czy ja nie prosiłem mimo trudnych zmian, których spodziewaliśmy się o spokój? Czy ja nie mogę oczekiwać od dyrektorów szkół, aby nie grali na emocjach prostych ludzi? Czy ja jestem głupi i nie widzę, że na liście obecności jest dwunastu Zawrotniaków i czyja jest to rodzina i kogo interesy są reprezentowane? Mają pełne prawo jak każdy mieszkaniec. Z rodzicami z Parzyc ile rozmawiałem? - z Panią

Dyrektor kilkakrotnie, z Panią Stypczyc, która mnie przesłuchiwała jak prokurator, bo miała pytania przygotowane i punkt po punkcie co powiem tak czy inaczej. Dlaczego nie skorzystaliśmy skoro dzisiaj jesteśmy tacy mądrzy, z konsultacji w ramach tych czterech komisji. Zmarnowaliśmy to, ale czy jest to tylko moja odpowiedzialność? Czy Państwa, rodziców, dyrektorów szkół? Podejmiemy decyzję, że nie likwidujemy, nie robimy nic, zwiększamy nakłady na oświatę, ale nie tędy droga, nie róbmy demonów z trudnych decyzji. Stał się naprawdę bardzo smutny fakt, że jest to zawiadomienie i powołanie tego (choć nic nie jest jeszcze przesądzone), mnie to osobiście bardzo mocno podcina skrzydła. Ja nie po to też (nie użala się nad sobą) pracuję po dwanaście godzin i po to proponujemy pewne tempo, głowimy się w jaki sposób realizować inwestycje. Pytanie, czy wszyscy chcą w tym pomagać? Proszę na przyszłość zadać sobie pytanie jak składacie wnioski o drogi, o lampy itd. wskazać skąd wziąć pieniądze, będzie to bardzo cenne i mi pomożecie. Ja nie będę w trudnej sytuacji odpowiadania, bo ja mogę przyjąć postawę zachowawczą, ja reprezentuję organ wykonawczy, a Rada uchwała. Mam pieniądze to realizuję, nie mam pieniędzy to składam Radzie sprawozdanie na pierwsze półrocze, że takie mam dochody i takie mam wydatki i mówię, że ta inwestycja, która została zaplanowana jest zagrożona z powodu braku środków finansowych. Później idę do ludzi i słucham - obiecałem, no nie obiecałem, no bo z czego, cudotwórcą nie jestem.

Mamy dziesięć milionów zadłużenia, odzyskaliśmy płynność, spłacamy kredyty, nie zaciągamy nowych (nie proponuję nawet tego). Podnieśliśmy podatki, słyszę jakie jest ogromne niezadowolenie. Mamy podnieść je jeszcze wyżej? To jest sposób finansowania, przecież też ustawa o samorządzie gminnym daje opodatkowanie na rzecz wielu różnych celów w gminie i możemy się opodatkować na rzecz szkół jak chcemy utrzymać tą sieć, bo uważamy, że jest bezwzględnie konieczna, że nie ma innej alternatywy i utrzymujemy. Nam zarzuca się brak konsultacji, jak ja otrzymuję pismo od rodziców z Parzyc, którzy cytują jedno zdanie, które piszemy w odpowiedzi do uzasadnienia uchwały, drugie do Pana Posła Piechoty, które dla nas jest tożsame, ale dla ludzi być może będzie tożsame wtedy gdy będzie zdanie w zdanie. Prosiłbym aby przyjrzeć się i wyciągnąć wnioski, bo czytając pismo to ja manipuluję. Jednoznacznie potwierdzałem, że same decyzje co do przyszłości sposobu można podjąć wtedy kiedy będzie rzeczywista likwidacja. Zaczęliśmy to w listopadzie z myślą, że będziemy mieli do 1 września jak najwięcej czasu, aby się do tego bardzo dobrze przygotować, a działamy w tej chwili pod prężeniem kilkunastu dni i wielkiego problemu.

Odnosnie skargi Wojewody wniesionej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego – bądźmy uczciwi wobec siebie. Zawsze wniosek o przerwę głosowaliśmy i to było praktyką tej Rady i poprzednich kadencji. Przerwa była owszem wyjątkowa. Jakie było utajnienie obrad? Przecież wyszliśmy wszyscy 15 osób. Co ja do Państwa mówiłem? Dokładnie to samo co jest w stenogramie, gdy wróciłem na salę obrad. Co utajnił? Dokładnie to co powiedziałem, przeprosiłem mieszkańców, że wyszliśmy.

To, że się spotkałem z rodzicami w Parzycach to jest zbieg okoliczności, czy ja zamykałem drzwi, czy ja nie jeździłem na zebrania. W Wykrotach jak byłem na zebraniu (chyba w lutym) gdzie powiem szczerze, że się trochę baliśmy, bo wiele osób niestety było pod wpływem alkoholu, nie wiedzieliśmy jak może się skończyć, ale skończyło się dobrze. Prośba na przyszłość – konsultacje społeczne to nie jest tylko obowiązek burmistrza. Jak się powołujecie tak celnie na przepisy, to proszę przeczytać też, że radny utrzymuje stałą więź z mieszkańcami. Także, jak otrzymujecie projekty uchwał i uzasadnienia to możecie przedyskutować te projekty z panią sołtys, radą sołecką, z organizacjami. Ja nie jestem w stanie przejechać po wszystkich sołectwach, po to mam Państwa do współpracy.

Jakość dyskusji powoduje takie emocje. Proszę sobie odpowiedzieć na pytanie, jak z tego

procesu wyjdziemy jakkolwiek on się nie skończy, kto tu będzie zwyciężony.

Przepraszam za te emocje, miałem dzisiaj nie zabierać głosu, ale jeszcze raz powiem, nie ma ludzi nie zastąpionych, ja nie zrezygnuję z tego mandatu. Mandat zaufania wyborców odebrałem, że konsekwentnie postawię gminę od strony finansowej na nogi, nie będę ludziom obiecywał, demagogią nie żyję, chcę żeby gmina dynamicznie się rozwijała i to nie są wybory, ja tu żadnej propagandy nie uprawiam. Mam niezaprzeczalne fakty, że gdzie państwo informowałem ile zobowiązań zaległych zapłaciliśmy, jakie były problemy z płynnością finansową gminy i wiele wiele innych zagrożeń. Dzisiaj wcale nie jest lepiej, bo co chwilę coś odkrywamy. Co ja mam dzisiaj zrobić na najbliższej komisji, gdzie jest nowy prezes spółki Hydro-Tech i mówi mi, że spółka ma straty na ponad 200 tys. zł, gdzie poprzedni prezes mówił, że jest super i przedstawiał dokumenty finansowe, sprawozdania w których widać, że spółka ma płynność. Proszę pojechać na SUW do Godzieszowa, do Gierałtowa i zobaczyć w jakim stanie są studnie.

Radny R. Kalus wtrącił pytanie, a kto za to odpowie?

Burmistrz R. Relich poinformował, że odpowiada w pierwszej kolejności prezes, rada nadzorcza, ale odpowiada przede wszystkim no niestety burmistrz, on reprezentuje zgromadzenie wspólników, reprezentuje organ właścicielski i dokonuje zmian. Ja dokonałem tych zmian i uważam, że dobrze.

Dalej radny R. Kalus zadał pytanie, to znaczy, że mamy drugi Termoel?

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że nie, nie mamy (nie przesadzałby). Dobrze, że nastąpiła zmiana, bo chociażby mamy wiedzę, że w spółce jest nie tak jak myśleliśmy. Przygotowujemy spółkę do Funduszu Spójności, po pierwsze mamy wnieść aport do spółki, po drugie spółka ma być beneficjentem sześćdziesięciu kilku milionów złotych. Czuję podskurnie, że nie mogę powierzyć człowiekowi (z całym szacunkiem) przepływu pieniędzy tej wielkości. Kompletowałem radę nadzorczą, są to ludzie którzy są fachowcami jest dyrektor banku, jest Pan St. Żołna, który kieruje firmą, to nie są wirtualni ludzie.

Źle się stało, jeszcze raz mówię o tym zawiadomieniu. Pani się powołuje na demokrację, na pełne prawo – oczywiście, każdy ma prawo z tego skorzystać tylko w interesie gminy proszę w sposób odpowiedzialny. Może się tak zdarzyło, bo Pani twierdzi, że nie była na tym spotkaniu które spowodowało, że został powołany komitet i pełnomocnik.

Radna B. Wójtowicz poinformowała, że nie brała w tym udziału.

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że nie bierzemy udziału to też przyjmujemy odpowiedzialność za to, że stoimy z boku być może. Nie może się nam w gminie wymykać pewien proces z pod kontroli, trzeba rozważyć czy rzeczywiście jest to dział, któremu powinniśmy ufać. W gminie u wójta Gawrona, czy wójta Nalazka, w powiecie bolesławieckim również są problemy, czy tam referenda się odbywały?

Dwóch radnych z Wykrot się zmieniło, były podwójnie wybory, nie chodzi tu już o pieniądze, ale organizacyjnie ile czasu zostało poświęcone żeby te wybory przeprowadzić. Pan radny, który był poprzednio ukrywał fakt. Mogliśmy przeprowadzić jednocześnie wybory jak Pan Janiec utracił mandat na skutek nie złożenia oświadczenia.

Są wybory sołtysa w Parzycach. Ja nie mam prawa oceniać, ale czy są potrzebne? Płacimy za promocję w telewizji Lubań - Bolesławiec. Chciałbym aby w sposób odpowiedzialny jeszcze raz zastanowić się, ja mam prawo też walczyć o to żeby Pan Kaśków nie występował publicznie. Kto wie w Lubaniu czy w Bolesławcu dlaczego Pan Kaśków nie jest radnym. Jakie on ma prawo cywilne, ludzkie aby występować w imieniu rodziców żeby powiedzieć, że dzieci są przed kim właśnie przed nim samym, mam prawo to powiedzieć z pełną odpowiedzialnością.

Radna B. Wójtowicz – ja rozumiem, że Pani Jola to zaprotokołuje.

Burmistrz R. Relich odpowiedział oczywiście, pójdę chętnie do sądu.

Radna B. Wójtowicz odpowiedziała, że nie będzie odpowiadać za całą społeczność.

Burmistrz R. Relich zadał pytanie, a czy Pani się ze mną nie zgadza? Ja stwierdziłem fakt. Mnie w ten sposób obrazić nie można, to jest zbyt niski poziom. Tylko jest mi przykro, że człowiek występuje i mówi takie rzeczy. Gdyby wystąpiła Pani Dyrektor Sokalska i mówiła właśnie w ten sposób uzasadniając. Ja w jednym zdaniu Pani Dyrektor Sokalskiej słyszałem „chcemy tu pracować” i to była główna wypowiedź, a nie mówi o tym, że chcemy żeby naszym dzieciom było dobrze, żeby się rozwijały w dobrych warunkach, żeby szkoła była nowoczesna, z nowoczesnym materiałem dydaktycznym. Myślę, że nie ten akcent powinien dyrektor powiedzieć, jak myślimy o sobie to na końcu.

Na posiedzenie przybyła spóźniona radna E. Gajewska.

Następnie głos zabrała Wiceprzewodnicząca Rady H. Pilna. Przysłuchując się dyskusjom i wypowiedziom społeczeństwa z Wykrot ostatnio w Szkole były głosy takie, że zarzucano nam kto się pytał Wykrot, że wybudować salę gimnastyczną w Nowogrodźcu, czy budować szkołę w Nowogrodźcu. Jeżeli chodzi o szkołę to chce powiedzieć, że w II kadencji Burmistrza Szczerbienia również głosami radnych z Wykrot podjęto uchwałę o budowie Szkoły Podstawowej w Nowogrodźcu. Odnosnie sali gimnastycznej – komisja budżetowa poprzedniej kadencji zajmowała się bardzo mocno kwestią budowy sali, bo jest sala i co się takiego dzieje, że należy budować nową. Przedłożono komisji ekspertyzy, które dowodziły, że sala się wali i zagraża bezpieczeństwu dzieci i młodzieży. Faktycznie, podczas jakiejś uroczystości odpadło kawał sufitu i to dlatego wykonano tą inwestycję.

Na pewno wszyscy się zastanawiali jak ukształtować oświatę w gminie przy spadających ilościach dzieci. I na pewno było to rozpatrywane pod kątem, że Gimnazjum w Nowogrodźcu i Gimnazjum w Nowej Wsi, bo po to budowano duże, po to budowano sale, że te mniejsze szkoły podstawowe zostaną do jakiegoś czasu, a gimnazja połączą się tutaj. Nie my pierwsi to wymyśliliśmy, bo to było rozpatrywane dawno, tak samo w Węglińcu jako miejscowość, którą mieszkańcy Wykrot przedstawiają, ale tam zrobiono restrukturyzację dużo wcześniej i mają to za sobą. Jak będziemy hamować rozwój gminy to kwiatek do kozucha burmistrzowi przypniemy. Gdyby radne z Wykrot weszły w materiały poprzedniej kadencji to zobaczyłyby ile było inicjatyw i ile pociągnięć, na ile rzeczy nie było zgody dlatego, że to ciągnęło za sobą kolosalne koszty. Proszę sobie wyobrazić basen kryty koło szkoły.

Burmistrz R. Relich poinformował, że nie można stawiać problemu w ten sposób, że likwidacja szkół uratuje budżet, ale jest to konieczny trend.

Radna J. Kozioł odniosła się do ponownych wyborów sołtysa w Parzycach i poprosiła o to aby nie mówiono, że to przez radną Parzyc.

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że nie rozmawiał z sołtysami na ten temat.

Wiceprzewodnicząca Rady H. Pilna dodała, że na co dzień spotykają się z krytyką. Krytykują sołtysa, krytykują radnych, a w internecie co się dzieje to nie wspomni. Jesteśmy osobami publicznymi i na krytykę musimy być przygotowani.

Przewodniczący Rady W. Tomczuk poinformował, że często się słyszy, że rada ulega burmistrzowi. Cieszy to, że ze wszystkimi sprawami burmistrz kontaktuje się ze mną, a ja do Wiceprzewodniczącej i prezydium jest w ciągłym kontakcie.

Wiceprzewodnicząca Rady H. Pilna zadała pytanie, czy jest możliwe do odzyskania 500 tys.

zł niezapłaconych odsetek dla gminy za rządów Pana Marczewskiego z Surmin-Kaolin? Następnie odniosła się do protokołu z kontroli NIK poprzedniej kadencji – czy będzie poruszona sprawa zmarnowanych pieniędzy na projekty inwestycyjne, które nigdy nie ujrzały światła dziennego oraz innych punktów zapisanych w raporcie NIK.

Burmistrz R. Relich udzielił informacji:

- odnośnie Surmin-Kaolin - decyzją Burmistrza Szczerbienia zostały umorzone odsetki w wysokości 500 tys. zł dla przedsiębiorstwa Surmin-Kaolin. Starał się uchylić tą decyzję przed Samorządowym Kolegium Odwoławczym w Jeleniej Górze, ale wniosek został odrzucony.
- odnośnie raportu NIK – staramy się mieć pieniądze na zadania, które są kontynuowane. Na podstawie raportu NIK 80 projektów na kwotę 2 mln zł jest w koszu. Na wartość zadań liczonych na kilkadziesiąt milionów złotych przygotowanych przez Pana Burmistrza Szczerbienia. To tylko świadczy o tym, że gmina oczywiście bardzo chciała, bardzo się sprężyła aby to zrobić, ale zabrakło pieniędzy.

W tym momencie Przewodniczący Rady ogłosił przerwę.

Za zgodą Przewodniczącego Rady radny H. Skrok opuścił posiedzenie.

Po przerwie dyskusja dotyczyła projektu uchwały w sprawie zamiaru utworzenia Zespołu Szkół w Wykrotach.

Radna E. Gajewska zaapelowała do radnych informując, że szkoła, która utrzymuje się na wysokości subwencji i do której z budżetu nie dopłaca się zbyt wiele powinna pozostać, a utworzenie Zespołu Szkół dałoby sens budowania i utrzymywania sali gimnastycznej. To będzie z korzyścią dla gminy, a nie odwrotnie. Natomiast przeniesienie dzieci do Nowogrodzka przyniesie mniejsze korzyści niż pozostawienie tego jako Zespół Szkół.

Radna C. Mozgwa zadała pytanie, czy były prowadzone rozmowy z mieszkańcami Wykrot na temat braku ośrodka zdrowia gdy zostanie uratowane gimnazjum?

Radna E. Gajewska odpowiedziała, że ma nadzieję, że ośrodek zdrowia zostanie.

Burmistrz R. Relich wystąpił z prośbą na przyszłość, nie chciałby być chwytny za słowo. Szkoła Podstawowa, sala gimnastyczna, adaptacja budynku gimnazjum na ośrodek zdrowia, biblioteka pozwala w konsekwencji zejścia z kosztów i sprzedaż budynku.

Jeżeli będą pieniądze to nie ma złej woli i nie ma zamiaru wyciągać negatywnych konsekwencji.

Dużo zależy od radnych co mówi się mieszkańcom.

Następnie powrócił jeszcze raz do reportażu cytując wypowiedzi.

Radna B. Wójtowicz zadała pytanie, jak wygląda budynek w Milikowie gdzie była szkoła?

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że trwa adaptacja budynku na mieszkania.

W wyniku głosowania projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Gimnazjum w Wykrotach otrzymał opinię pozytywną.

W głosowaniu brało udział 12 radnych, „za” opinią pozytywną - 7, „przeciw” - 3, „wstrzymujących się” - 2 (nieobecny radny H. Skrok).

3) w sprawie zamiaru utworzenia Zespołu Szkół w Wykrotach (projekt złożony przez

radną Rady Miejskiej E. Gajewską),

W wyniku głosowania projekt uchwały otrzymał opinię negatywną.

W głosowaniu brało udział 12 radnych, „za” opinią pozytywną - 5, „przeciw” - 6, „wstrzymujących się” - 1 (nieobecny radny H. Skrok).

Ad. 2. Sprawy różne.

1. Radny R. Kalus poruszył następujące sprawy:

- 1) funkcjonowanie spółki Hydro-Tech – prosi o informację w sprawie ilości pracowników biurowych w stosunku do pracujących na ulicy,

Burmistrz R. Relich poinformował, że uchwałą Rady gmina przejęła zobowiązania, w ślad za tym należy przejść windykacje. Zastanawiają się i trwają prace w sprawie egzekwowania zobowiązań od mieszkańców.

Do czasu złożenia sprawozdania finansowego za 2007 rok wstrzymałby się od jakichkolwiek komentarzy. Kwestia reorganizacji Hydro-Tech to proszę dać czas prezesowi i w najbliższym czasie te decyzje zapadną. Tak było w ZGKiM - 2 pracowników biurowych na 1 pracownika fizycznego i tak jest obecnie, ale jest to na skutek konsolidacji dwóch podmiotów. Jeżeli w Hydro-Techu nie korzystano z komputerów, przelewy do banku były noszone ręcznie i księgowość była na piechotę, to są tego efekty. W tej chwili bankowość elektroniczna już jest i człowiek, który dzisiaj kieruje Hydro-Techem jest fachowcem i ma postawione zadanie, że ma tą spółkę postawić na nogi i przygotować ją do projektu „Gospodarka wodno-ściekowa w Gminie Nowogrodziec”.

- 2) mieszkań w budynku przy ul. Asnyka gdzie ma być Komisariat Policji – czy są jakieś zastrzeżenia aby tam mieszkali cywile.

Z-ca Burmistrza B. Szeffs odpowiedział, że na razie jest problem ponieważ nie było inwentaryzacji budynku i nie można było tego wycenić. Inwentaryzacja dobiega końca. Pytał Komendantów Powiatowego i Wojewódzkiego, czy nie ma przeszkód formalnych do zajmowania lokali mieszkalnych w tym samym budynku gdzie mieści się komisariat, zbrojownia itd. - nie ma takich przeszkód.

Uzupełnienia dokonał Burmistrz R. Relich informując, że Pan Gorczyca jako jeden z tych mieszkańców podejmował interwencję i wszystkie kwestie są wyjaśnione.

Następnie przekazał od Komendanta Wojewódzkiego Policji podziękowania Radzie Miejskiej za zrozumienie i przekazanie obiektu na rzecz Policji. Z deklaracji złożonej przez Komendanta wynika, że obiekt zostanie zagospodarowany do czerwca br. i będzie w pełni wyposażony.

- 3) podjęcie decyzji w sprawie siedmiu pielęgniarek, które złożyły wypowiedzenia z pracy w SPZZOZ w związku z traktowaniem poniżej godności człowieka,

Burmistrz R. Relich poinformował, że 11.02.2008 r. odbyło się zebranie z dyrektorem załogi, na które Burmistrz prosząc nie uczestniczył. Również odbyło się spotkanie Burmistrza z pielęgniarzkami, które złożyły wypowiedzenia. Powiedziane zostało pielęgniarce, że Burmistrz reprezentuje organ założycielski i zaproponowano spotkanie z udziałem Rady Społecznej SPZZOZ, a jako przewodniczący tej rady tą radę zwoła. Potwierdził fakt, że słowa, które kieruje Pan Kowal na podstawie otrzymanych informacji są rzeczywiście poniżej godności osobistej. Być może jest to kwestia podejścia, gdyby dyrektor więcej rozmawiał i wytłumaczył to te emocje byłoby może trochę inne, ale nie tłumaczy. Jasne jest, że

kompetencją dyrektora jest samodzielne zarządzanie zakładem. Burmistrz nie może tak wprost w to ingerować. Natomiast wymaga ciągłości pracy zakładu i bezpieczeństwa pacjentów.

Dyrektor zobowiązał się do rozmów z pracownikami, które złożyły wypowiedzenia, a jak będzie to się okazało.

Z-ca Burmistrz B. Szeffs dodał, że ta placówka nie może istnieć bez lekarzy ani bez pielęgniarek i należy zrobić wszystko aby ten spór zażegnać.

(za zgodą Przewodniczącego Rady radne B. Wójtowicz, E. Gajewska i J. Koziół opuściły posiedzenie)

Następnie Burmistrz R. Relich poinformował o prowadzonych rozmowach z Caritasem na temat przejęcia tego budynku. Uważa, że jest to instytucja odpowiedzialna, która gwarantuje inwestycje, poprawienie bazy, warunków pracy. Jeżeli rozmowy dojdą do finału to być może będą inne problemy. Próby tych rozmów są spowodowane tym, iż dla SPZZOZ są zalecenia Sanepidu na dostosowanie obiektu do 2012 roku.

4) wprowadzenia zakazu wyprowadzania psów na trawniki miejskie.

2. Wiceprzewodnicząca Rady H. Pilna poruszyła sprawę mieszkańców budynku gdzie mieszka Pan Szymula.

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że nie zapadły jeszcze żadne decyzje, trwają prace przygotowawcze do projektowania odnośnie adaptacji tych budynków. Zakres prac, skosztorysowanie ile to będzie kosztować, kto i gdzie ewentualnie będzie mieszkać. Jeżeli okaże się nie ma żadnej kolizji z zamieszkaniem tych mieszkańców to nic się nie będzie działo, ale na to jest jeszcze przedwcześnie.

3. Radny A. Kosior poruszył sprawę spalania szmat przez Poloniatex.

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że problem jest zgłoszony.

4. Radna A. Rosa zgłosiła wniosek o przegląd dróg powiatowych.

Ponadto zwróciła się z propozycją, aby pracownicy Urzędu Miejskiego nie parkowali wokół Ratusza. Jest duży parking przy szkole, na którym można parkować.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Jolanta Janeczko

Przewodniczył:

Przewodniczący Rady
Wilhelm Tomczuk